

POROZUMIENIE W SPRAWIE ROLNICTWA – WCIAŻ NEGOCJACJE BEZ PRZEŁOMU

Elżbieta Daszkowska

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Abstrakt. Niepowodzenia VII Konferencji Międzyministerialnej, mającej zakończyć trwającą od 2001 roku Rundę Rozwojowa Doha, zmusza do poszukania odpowiedzi na pytanie o przyczyny tego niepowodzenia, jak też każe się zastanowić, czy w najbliższej przyszłości Porozumienie Rolne w ogóle może zostać zawarte.

Słowa kluczowe: *draft modalities* autorstwa C. Falconera, negocjacje rolne, Market Access (MA), Export Competition (EC), redukcje stawek celnych, produkty specjalne, towary wrażliwe, SSG, SSM, STS, uproszczenie stawek taryfowych, pomoc żywnościowa.

Objaśnienia: DEV – nieformalna grupa krajów rozwijających się (Brazylia, Chiny, Indie), których pozycja w WTO wciąż wzrasta, LDV – grupa państw najsłabiej rozwiniętych gospodarczo (Angola, Bangladesz), których gospodarki całkowicie są uzależnione od sektora rolnego, COPA-COGECA – międzynarodowe zrzeszenie producentów rolnych

WSTĘP

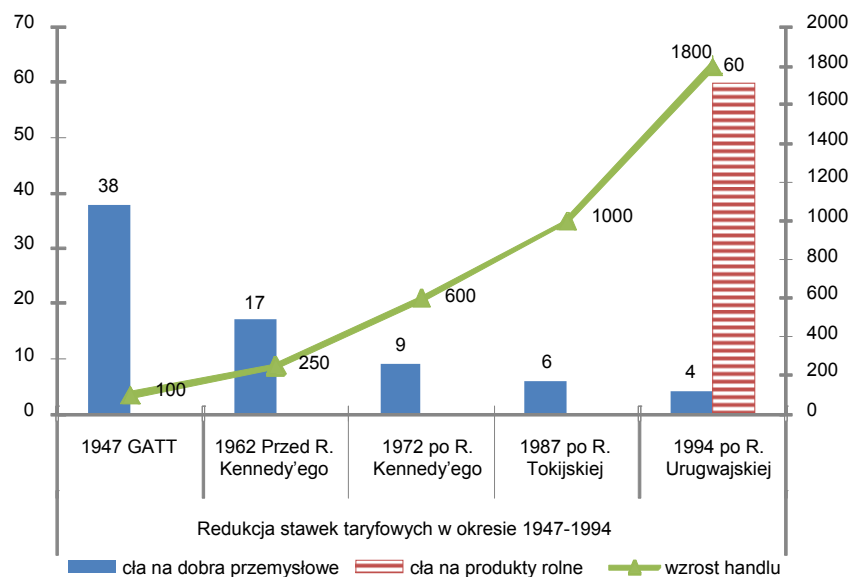
W dniach 21-29 lipca 2008 roku, odbyła się w Genewie VII Konferencja Ministerialna WTO, będąca kolejnym krokiem, mającym na celu zakończenie trwającej od 2001 roku Rundy Doha. Z tym spotkaniem ministrów ds. handlu wiązano wielkie nadzieje, poza nagłą koniecznością sfinalizowania trwających już od przeszło siedmiu lat rozmów liberalizujących światowy handel produktami rolnymi akcentowano korzyści, jakie gospodarce światowej miałyby przynieść to nowe porozumienie. Zgodnie z ostrożnymi szacunkami, w gospodarce światowej miałyby się pojawić świeży strumień pieniędzy z handlu w wysokości 100 mld euro rocznie [Doha's benefits... 2008]. Poza tym, w podpisaniu nowego porozumienia w sprawie rolnictwa upatrywano antidotum na

niekontrolowany wzrost cen surowców rolnych i gotowych już wyrobów spożywczych, który – w opinii wielu ekonomistów – może być początkiem nowego kryzysu żywnościowego XXI wieku [Lamy 2008]. Pomimo iż negocjacje w Genewie załamały się w wyniku niemożności ustalenia stanowiska w kwestii SSM, to niewątpliwie ogromnym dorobkiem tychże rokowań są wypracowane wstępne ramy Porozumienia ws. Rolnictwa, opracowane przez C. Falconera – przewodniczącego negocjacji rolnym, które są potocznie określane „dokumentami Falconera” lub „draft modalities”. Niniejszy artykuł przedstawia opracowane przez C. Falconera rozwiązania liberalizujące tematykę rolną, zawarte w trzeciej wersji „Revised Draft Modalities for Agriculture” z dnia 10 lipca 2008 TN/AG/W/4/Rev., omawiając kluczowe zapisy odnoszące się do tematyki agrarnej. Autor niniejszego opracowania prezentuje stanowisko, jakie w poszczególnych kwestiach zajęła UE i przybliża potencjalne jakie skutki dla polskiego sektora rolnego może mieć implementacja Porozumienia w takiej formie.

TEMATYKA ROLNA W DOTYCHCZASOWYCH ROKOWANIACH

Rolnictwo należało do tych dziedzin życia gospodarczego, które były praktycznie wyłączone z rokowań GATT i dopiero rozstrzygnięcia Rundy Urugwajskiej diametralnie zmieniły tę sytuację. Takiego stanu rzeczy należy doszukiwać się w uwarunkowaniach prawno-ekonomicznych mających miejsce w drugiej połowie XX wieku. Po zakończeniu II wojny światowej kolejne rundy rokowań zmierzających do liberalizacji wymiany handlowej na świecie koncentrowały się na sektorze przemysłowym. Taki trend wynikał w głównej mierze z faktu, że począwszy od lat pięćdziesiątych XX wieku to właśnie w sferze industrialnej była wytwarzana przeważająca wielkość PKB i z tego powodu większość państw była żywotnie zainteresowana uzyskaniem możliwości zwiększenia swojego eksportu towarów przemysłowych do krajów trzecich. Pomijanie w negocjacjach liberalizujących handel tematyki agrarnej skutkowało stworzeniem szczególnie preferencyjnych warunków funkcjonowania rolnictwa, co doprowadziło z biegiem lat do zwiększenia tendencji protekcjonistycznych w tym sektorze, połączonych z bardzo silnym oporem wielu członków GATT do podjęcia w ogóle rozmów na temat możliwości wszczęcia działań liberalizujących rolnictwo. O silnej ochronie sektora rolnego w opisywanym okresie czasu dobitnie świadczą dane liczbowe ujęte w formie graficznej na rysunku 1.

Taki stan rzeczy rodził wiele konfliktów i napięć, szczególnie między USA a Wspólnotą Europejską (WE). Jak wiadomo, artykuły rolno-spożywcze charakteryzują się niewielką elastycznością cenową i popytową, w związku z czym rządy wielu państw, w których produkcja rolno-spożywcza odgrywała ważną rolę, podjęły szereg działań, mających na celu zapewnienie rolnikom stałego poziomu dochodów. W związku z tym możliwość rozpoczęcia rozmów na temat urynkwienia tej sfery gospodarczej rodziła silny opór wielu członków GATT. Bardzo dobrym przykładem potwierdzającym opisany stan rzeczy jest sytuacja we Francji [Mroczek 1993]. Z uwagi na większe koszty produkcji i siłę francuskiego lobby rolniczego, kraj ten przez wiele lat wpływał na defensywną postawę Komisji Europejskiej (KE), tak aby Wspólnota Europejska odrzuciła jakiegokolwiek próby podjęcia rozmów w sprawie liberalizacji sektora rolnego na forum WTO. Przełom nastąpił dopiero w latach osiemdziesiątych XX wieku w trakcie



Rys. 1. Redukcja stawek taryfowych w okresie 1947-1994
Źródło: Ingo i Nash [2004].

negocjacji w ramach Rundy Urugwajskiej (1986-1993), kiedy to USA, wspierane przez kluczowych producentów płodów rolno-spożywczych, stwierdziły, że rolnictwo musi zostać włączone do procesu liberalizacji wymiany handlu Świata [Unia Europejska... 2001]. Deklaracja z Punta del Este potwierdziła powyższą zasadę. Warto dodać, że zgoda WE na rozpoczęcie negocjacji w tym temacie wynikała z konieczności uzyskania dostępu do rynków krajów trzecich, gdyż system wysokich cen interwencyjnych skutkowało kosztownymi nadwyżkami produkcji, które mogły zostać wyeksportowane jedynie dzięki kosztownym subwencjom eksportowym, co z kolei mocno obciążało budżet WE. Taka sytuacja wywoływała konflikty wśród krajów członkowskich Unii Europejskiej (UE). O ile Francja przez cały czas reprezentowała postawę defensywną, odrzucając jakąkolwiek możliwość zmian we Wspólnej Polityce Rolnej (WPR), o tyle Wielka Brytania coraz głośniej domagała się reform sektora agrarnego [Mroczek 1993]. Rezultatem niezwykle trudnych negocjacji, prowadzonych przede wszystkim między UE a USA, było zawarcie kompromisowego porozumienia w sprawie rolnictwa. Dokument ten należy uznać za przełomowy, gdyż po raz pierwszy w historii negocjacji liberalizujących handel światowy zostały podjęte wiążące decyzje odnośnie sektora agrarnego, które zostały ujęte w trzy następujące bloki tematyczne [Kaczurba 1998]:

- dostęp do rynku (Market Access – MA),
- wsparcie wewnętrzne (Domestic Support – DS),
- konkurencja eksportowa (Export Competition – EC).

W kwestii MA podjęto decyzję o taryfikacji, a więc przeliczeniu większości środków pozataryfowych na ekwiwalent celny z wyraźnym zakazem ponownej implementacji ograniczeń pozataryfowych. Równie istotnym było postanowienie związania stawek celnych na płody rolne i następnie ich redukcja. Na uwagę zasługuje fakt, że Rundę

Urugwajską należy uznać za przełomową również z tego powodu, że w trakcie jej trwania zapadły tak istotne decyzje, jak: postanowienie o stopniowym ograniczeniu wydatków na wsparcie wewnętrzne i o stopniowej eliminacji wielkości subwencji eksportowych [Załącznik 1A... 1996]. Dowodem na newralgiczność tematyki rolnej jest fakt, iż kolejne próby dalszej liberalizacji handlu światowego podjęte w Singapurze (w 1996 roku) i w Seattle (w 1999 roku) zakończyły się fiaskiem [Dydoń i Niemczyk 2006]. Zasady przyszłego porozumienia w sprawie liberalizacji światowego handlu artykułami rolnymi zostały uzgodnione dopiero w lipcu 2005 roku na posiedzeniu Rady Generalnej WTO w Genewie. Zasadniczy postęp w nowej rundzie rokowań (Dauhy-Doha), rozpoczętej w 2001 roku, miała przynieść konferencja ministerialna w Hongkongu, która odbyła się w dniach 13-18 grudnia 2005 roku [Konferencja... 2005]. Z Rundą Doha wiązano ogromne nadzieje, panowało powszechne przekonanie, że postanowienia ją kończące rozstrzygną większą część spraw stanowiących sedno nowej rundy rokowań. Świadczy o tym wypowiedź Petera Mandelsona – Komisarza UE ds. handlu, który w kwietniu 2006 roku oświadczył, że: „ponieważ ta runda rokowań jest rundą rozwojową, jest oczywiste, że kraje rozwinięte muszą zaoferować więcej niż biedne państwa. UE jest gotowa wnieść więcej, ale musi otrzymać coś w zamian. Pozostanę głównym gwarantem tej rundy i dołożę wszelkich starań, aby ochronić ambitny i zrównoważony rezultat we wszystkich filarach będących przedmiotem negocjacji – w rolnictwie, w produktach przemysłowych, w usługach” [Mandelson 2006].

Specyfiką obecnej rundy rokowań jest fakt braku wyznaczenia kwantyfikowalnych celów, co odbiega od poprzednich rund negocjacyjnych [Piotrowski 2006]. W obecnej fazie rokowań zakres i sposób liberalizacji handlu w sektorze rolnym określono jako przyszły obszar negocjacji. Takie podejście do tematu było jedną z przyczyn braku osiągnięcia konkretnych efektów negocjacji w trakcie takich konferencji, jak: Cancun 2001 [Nowak 2005], Hong Kong 2005 [Dołęga i Gradziuk 2005] czy Genewa 2008 [Kaliszuk 2008].

SZCZEGÓŁOWA CHARAKTERYSTYKA KLUCZOWYCH ELEMENTÓW DRAFT MODALITIES FOR AGRICULTURE TN/AG/W/4/REV. 3

Market Access

W tym obszarze negocjacji rolnych Crawford Falconer podtrzymuje ambitny kierunek postulowanych przez siebie działań, zawartych w poprzedniej wersji *Draft Modalities for Agriculture* z dnia 19 Maja 2008 roku, TN/G/W/4/Rev. 2. Skala proponowanych redukcji ceł dla krajów rozwijających się jest zawarta w przedziale 50-73%, w zależności od wyjściowego poziomu stawki celnej (tzn. im wyższa stawka celna, tym większy zakres cięć cła). Istotne jest, że Falconer wprowadza konkretny współczynnik redukcji, zamiast podawania przedziału, w jakim miałyby się mieścić przyszła redukcja cła (a właśnie taką konstrukcję miały poprzednie wersje *modalities*). Tak więc w miejsce czwartego, najniższego przedziału [48-52], Falconer wprowadza współczynnik 50%, odpowiednikiem drugiego przedziału [55-60] jest współczynnik 57%, natomiast w trzecim, w miejsce przedziału [62-65], podaje – 64%. Jedynie w najwyższym przedziale pozostawia konstrukcję przedziałową, tj. [66-73] (par. 61, TN/AG/W/4/Rev. 3).

Jednocześnie Crawford Falconer podtrzymuje sugerowaną uprzednio propozycję wymogu minimalnej średniej redukcji na poziomie 54%, ale dodaje, iż przy jej wyliczaniu, w przypadku towarów tropikalnych i eskalacji taryf celnych, można uwzględnić wyższe redukcje niż standardowa (par. 62, TN/AG/W/4/Rev. 3). Natomiast spod tego zapisu są wykluczone towary wrażliwe, gdyż przy wyliczaniu średniej, w ich wypadku, należy brać pod uwagę mniejszą redukcję. W tym miejscu trzeba wyraźnie zaznaczyć, że poziom liberalizacji rynku w obszarze MA (Market Access) wyraźnie wykracza poza zakres możliwych do akceptacji przez KE ustępstw, ponieważ zgodnie z ofertą KE, złożoną dnia 28 października 2005 roku, średni poziom cięć w czterech pasmach wyniósłby 39% [Źródło KE 2005]. Rezultatem toczących się rozmów była gotowość KE do akceptacji zwiększenia średnich cięć do poziomu 50% [Barroso 2006]. O skali proponowanych redukcji taryf celnych i ich przełożeniu na stopień otwarcia rynku wewnętrznego EU (wyrażony w wysokości stawki celnej zarówno po maksymalnej, jak i minimalnej redukcji) dobitnie świadczą dane liczbowe zestawione w tabeli 1. W tym miejscu należy dodać, że spodziewanym skutkiem tak szeroko idącej liberalizacji otwarcia rynku będzie spadek konsumpcji w poszczególnych sektorach rynku wewnętrznego EU.

Z kolei w przypadku krajów rozwijających się proponowana skala redukcji ceł w każdym z czterech przedziałów jest o 2/3 węższa od redukcji przewidzianej dla państw rozwiniętych. Poza tym okres liberalizacji dostępu do rynków tych państw miałby wynosić zgodnie z ostatnim zapisem nie mniej niż osiem lat (par. 63 TN/AG/ W/4/Rev. 3), co jest znacznym ustępstwem wobec wymogu redukcji stawek celnych w ciągu pięciu lat, stawianego państwom rozwiniętym.

Tabela 1. Zakładane cięcia stawek taryfowych i ich wpływ na konsumpcję w UE w poszczególnych sektorach

Produkt	Obecna stawka celna (%)	Cło po maksymalnej redukcji (%)	Cło po minimalnej redukcji (%)	Wolumen konsumpcji w danym sektorze (t)
Wołowina świeża lub schłodzona	85,2	26,0	65,6	8 155
Wołowina głęboko zmrożona	141,8	43,2	100	8 155
Wieprzowina bez kości, świeża lub schłodzona	25,4	10,8	20	7 200
Wieprzowina bez kości, głęboko zmrożona	26,4	11,1	21,4	7 200
Mięso ptasie, bez kości, głęboko zmrożone	87,9	26,8	67,7	10 400
Mleko	80,3	24,5	61,8	950
Masło	89,8	27,4	69,1	1 909
Pomidory	53,8	19,6	42,5	16 268
Jabłka	38,6	16,7	31,3	11 780
Cukier do rafinowania	130,3	39,7	100	17 430
Biały cukier	168,7	51,5	100	17 430

Źródło: Zapędowski [2008].

Towary wrażliwe

W przypadku produktów uznanych za wrażliwe, wobec państw rozwiniętych został ustanowiony limit w wysokości 4-6% linii taryfowych, które można umieścić w tej kategorii i przez to zwiększyć poziom ich ochrony celnej (par. 71, TN/AG/W/4/Rev. 3), gdyż w przypadku towarów wrażliwych jest przewidziana możliwość zastosowania mniejszej redukcji taryfowej (o 1/3, 1/2 lub 2/3 w porównaniu ze standardową redukcją). Z kolei, kraje rozwijające się (DEV) mają zagwarantowaną możliwość uznania większej liczby produktów za wrażliwe, bo aż 5,3-8% (par. 72, TN/AG/W/4/Rev. 3), z tym że skala redukcji cła jest dokładnie taka sama, jak w przypadku państw rozwiniętych.

Produkty specjalne

Są to produkty klasyfikowane przez państwa rozwijające się jako bardzo istotne ze względu na zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego środki niezbędne do rozwoju wsi lub do życia (Commodity Market Review 2005-2006, pub. Food And Agriculture Organization Of The United Nations, Rome 2005). Ostatnia wersja *draft modalities* wprowadza zapisy, na mocy których kraje DEV będą mogły zakwalifikować 10-18% swoich linii taryfowych jako produkty specjalne, z czego 6% linii taryfowych objętych tą kategorią nie będzie podlegać obowiązkowi redukcji taryf celnych. Z kolei, średni poziom cięć odnośnie pozostałych linii ma wynosić 10-14% (par. 120, TN/AG/W/4/Rev. 3).

Produkty tropikalne

To określenie odnosi się do produktów i surowców spożywczych charakterystycznych dla podzwrotnikowego klimatu, a więc stanowiących kluczowe dobra eksportowe państw rozwijających się i najsłabiej rozwiniętych. Z uwagi na ten fakt, jak też biorąc pod uwagę, iż obecna faza rokowań jest rundą rozwojową, kraje DEV i LDV domagają się od państw rozwiniętych szerszego niż przewidywany stopnia otwarcia ich rynków na te produkty, co w praktyce przekłada się na większą redukcję stawki taryfowej krajów rozwiniętych gospodarczo, w tym UE.

Możliwości stosowania ochronnych klauzul taryfowych – SSG i SSM

Jedną z kluczowych decyzji kończących Rundę Urugwajską WTO było ustanowienie specjalnej klauzuli ochronnej dla towarów rolnych – *Special Safeguard* – SSG. Jednakże prawo do używania tego instrumentu ochrony rynku przysługuje jedynie tym krajom, które dokonały taryfikacji, a więc konwergencji stosowanych w imporcie barier pozataryfowych na ekwiwalent taryfowy. Ogólnie 39 państw miało prawo do stosowania tego narzędzia ochrony rynku, a od 2006 roku liczba krajów mających prawo do stosowania SSG zmniejszyła się o sześć państw (Polska, Węgry, Czechy, Rumunia, Słowacja i Bułgaria) w wyniku ostatniego rozszerzenia UE. Istota SSG polega na prawie do nałożenia dodatkowych opłat celnych na produkty sprowadzane z zagranicy, w przypadku gdy skala importu produktów rolno-spożywczych albo przekroczy tzw. wielkość progową lub gdy cena importowa cif (*cost, insurance and freight*) danego

produktu jest niższa od ceny progowej, równej średniej cenie tego produktu z okresu 1986-1988 [art. 5 Porozumienia ustanawiającego Światową Organizację Handlu (WTO) w sprawie rolnictwa. Dz.U. RP Załącznik do nr 9, poz. 54 z dnia 27.I.1996 r.]. Warto zaznaczyć, że ustanowienie tego taryfowego instrumentu ochrony rynku jest najbardziej krytykowanym zapisem Porozumienia ws. Rolnictwa kończącego Rundę Urugwajską, gdyż jest odbierane jako zmodyfikowana wersja opłat wyrównawczych. Zabezpieczenia wynikające z klauzuli SSG nie są stosowane w przypadku kontyngentów bieżącego i minimalnego dostępu do rynku. Należy przyznać, że ten środek ochrony rynku budzi duże kontrowersje. W ostatniej wersji wspomnianego dokumentu Falconer proponuje dwie opcje (par. 117-119, TN/AG/W/4/Rev. 3):

- 1) całkowita rezygnacja z możliwości stosowania SSG lub drastyczne ograniczenie jego zakresu towarowego do 1,5% wszystkich linii taryfowych – alternatywa pozostawiona krajom rozwiniętym.

Ustanowienie takiej konstrukcji stoi w jawnej sprzeczności z propozycjami KE, która co prawda wyraziła zgodę na zmniejszenie zakresu liczbowego produktów, odnośnie których można by zastosować ten mechanizm ochrony celnej, natomiast nigdzie wcześniej nie sygnalizowała gotowości dokonania tak głębokiej redukcji stawek celnych (z 600 linii taryfowych obecnie do 71-107 po implementacji tego porozumienia), co w praktyce eliminowałoby możliwość ochrony najbardziej wrażliwych sektorów gospodarki;

- 2) zagwarantowanie krajom DEV większej swobody decyzji co do ochrony rynku.

W ich przypadku warunki i zasady odnoszące się do produktów objętych ochroną SSG pozostałyby takie same, jak ustalone w trakcie obrad Rundy Urugwajskiej, z tym że zakres produktowy musiałby zostać dostosowany do postanowień obecnej rundy lub zakres liniowy produktów, w przypadku których można by korzystać z tego instrumentu ochrony rynku, zostałby ograniczony do poziomu nie większego niż 3% linii taryfowych, z zastrzeżeniem uwzględnienia nowych, zredukowanych stawek celnych (par. 118, TN/AG/W/4/Rev. 3).

Na podstawie uzgodnień zapadłych w trakcie ostatniej tury negocjacji w Genewie, pojawił się pomysł ograniczenia zakresu produktowego, podlegającego klauzuli ochronnej SSG, a docelowo postanowiono jej likwidację po siedmiu latach. Jedynie krajom mającym status małych i wrażliwych gospodarek (SVE) przyznano prawo stosowania tego narzędzia ochrony rynku wobec ograniczonego zakresu towarowego.

Prawdziwą kwestią sporną rokowań w Genewie okazał się brak porozumienia w sprawie SSM, a więc specjalnych mechanizmów ochronnych dla produktów rolnych, ustanowionych w porozumieniu z 2004 roku, z których mogłoby korzystać jedynie kraje rozwijające się [Cluff i Vanzetti 2005]. Na mocy tej klauzuli ochronnej kraje DEV miałyby prawo podniesienia stawek celnych na towary importowane w przypadku nadmiernego wzrostu importu (którego wielkość stanowiłaby zagrożenie dla gospodarki) lub też spadku cen na dany produkt na rynku krajowym. Spór w tym temacie okazał się tak zażarty, iż nie zdołano nawet ustalić przedziału progowego, po przekroczeniu którego można byłoby zastosować SSM (par. 124, TN/AG/W/4/Rev. 3). O ile kraje-eksporterzy żywności, na czele ze Stanami Zjednoczonymi, optowały za jak największym przedziałem, o tyle państwa rozwijające się, takie jak Chiny i Indie opowiadały się za niskim poziomem (10-procentowym wzrostem importu), podczas gdy USA optowały za wolumenem wzrostu o 40% [Kaliszuk 2008]. Ta różnica zdań była oczywiście prostą pochodną konfliktu interesów, gdyż już samo ustanowienie SSM z całą

pewnością ograniczyłyby możliwości eksportowe krajów dysponujących nadwyżkami produkcji. Oficjalnie to właśnie brak znalezienia możliwości zawarcia kompromisu w kwestii SSM jest przyczyną fiaska konferencji w Genewie w lipcu 2008 roku [Lamy 2008].

UPROSZCZENIE STAWEK CELNYCH

Ostatnia wersja *draft modalities* wprowadza zapis stwierdzający, iż żadne stawki celne nie mogą być związane w formie bardziej złożonej niż ich obecna forma związania (par. 100, TN/AG/W/4/Rev. 3). Kolejne paragrafy informują wręcz, iż wszelkie związane stawki taryfowe powinny być stosowane w ich najprostszej postaci, za którą uważa się formę *ad valorem* stawek celnych. Bardziej złożone formy stawek celnych, dotychczas stosowane, powinny więc zostać przeliczone i utrwalone w formie *ad valorem*, a występujące do tej pory inne formy stawek celnych powinny ulec wyeliminowaniu. Powyższe zapisy nie mają charakteru wiążącego wobec państw LDC. Głębsza analiza proponowanego zapisu łatwo prowadzi do wniosku, iż eliminacja innych form stawek celnych niż cła *ad valorem* byłaby niekorzystna ponieważ oznaczałaby rezygnację ze stosowania tak ważnych taryfowych środków ochrony rynku, jak cła specyficzne, złożone czy system cen wejścia.

KWESTIA KONTYNGENTÓW TARYFOWYCH – REDUKCJA CEL WENĄTRZ KONTYNGENTÓW

Najnowsze propozycje Falconera dotyczące tego tematu przewidują dla państw rozwiniętych redukcję cel wewnątrz kontyngentów w skali 50-70% lub w granicach 0-15% (par. 105, TN/AG/W/4/Rev. 3), co oczywiście przekłada się bezpośrednio na większe otwarcie rynków wewnętrznych państw rozwiniętych. Z kolei, w przypadku krajów DEV, wymogi liberalizacji nie są już tak wysokie, gdyż na państwach ma ciążyć obowiązek redukcji swoich cel wewnątrz kontyngentów o połowę mniejszą w porównaniu z wymogami stawianymi państwom rozwiniętym.

KONKURENCJA W EKSPORCIE

Ostatnia wersja modalities podtrzymuje wcześniejsze zapisy [Trade Policy the EU's relations with the Rest of the World, publ. European Communities 2006], zgodnie z którymi do 2010 roku kraje rozwinięte zredukują o połowę wielkość stosowanych przez siebie subwencji eksportowych, a do 2013 roku dokonają ich całkowitej eliminacji, łącznie z innymi formami, zakłócającymi handel międzynarodowy, zaliczanymi do tej kategorii, takimi jak: kredyty eksportowe, gwarancje kredytów eksportowych i programy ubezpieczeń spłat kredytów w terminie do 180 dni (par. 152, TN/AG/W/4/Rev. 3). Krajom DEV pozostawiono nieco dłuższy okres, tak że do 2016 roku ciąży na nich wymóg całkowitego uporządkowania przepisów w tej dziedzinie. Niestety, zapisy omawianej ostatniej wersji *modalities* nie uwzględniają wniosku KE stwierdzającego, iż

data wejścia w życie porozumień Rundy Doha powinna zostać przesunięta tak, aby pełen okres implementacji wyniósł nie krócej niż sześć lat. Warto w tym miejscu podkreślić, że akceptacja opisanych powyżej uzgodnień odnośnie zasad udzielania kredytów eksportowych stanowi bardzo poważne ustępstwo ze strony UE, ponieważ to właśnie na to ugrupowanie integracyjne przypada ok. 90% wszystkich subsydiów rolnych świata [Przygodzka 2006]. Wydaje się, iż data końcowej eliminacji wymienionych form subsydiów eksportowych – rok 2013 – nie jest przypadkowa. Należy pamiętać, że jest to ostatni rok zatwierdzonej perspektywy finansowej na okres 2007-2013 i zgodnie z zapowiedziami komisarz ds. rolnictwa UE, Fishera-Boela, UE z góry odrzuca wszelkie regulacje, które spowodują zakłócenia na unijnym rynku i będą pociągały za sobą konieczność przepracowania nowej reformy [Fisher-Boel 2006]. Krajom DEV pozostawiono nieco dłuższy czas, bowiem do 2016 roku ciąży na nich wymóg całkowitego uporządkowania ich przepisów w tej dziedzinie. Odnośnie tej kategorii członków WTO, wprowadzono zapisy stwierdzające, że eliminacja programów spłat kredytów w terminie 180 dni ma być realizowana etapowo, prawdopodobnie w ciągu czterech lat, począwszy od 2013 roku (Annex J – par. 4a, TN/AG/W/4/Rev. 3). Z kolei, państwa LDV i kraje będące importerami netto żywności będą miały zagwarantowaną możliwość ustalenia spłaty kredytów eksportowych w ciągu 360-540 dni (Annex J – par. 5, TN/AG/W/4/Rev. 3). Wiele spośród tych państw dokonało uprzednio jednostronnej liberalizacji dostępu do własnych rynków, co było rezultatem nacisków Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego, a w chwili obecnej oczekują na implementację analogicznych zapisów odnośnie państw rozwiniętych gospodarczo, co zwiększy możliwości eksportowe krajów LDV.

DZIAŁALNOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTW HANDLU ZAGRANICZNEGO ZAKŁÓCAJĄCA HANDEL (*STATE TRADE ENTERPRISES – STS*)

Zgodnie z postanowieniami kończącymi VI Konferencję Ministerialną WTO, która odbyła się w Hong Kongu w grudniu 2005 roku, działalność tych podmiotów gospodarczych wraz z towarzyszącymi im praktykami monopolistycznymi miała zostać zlikwidowana. Ostatnia wersja *draft modalities* przedstawia wspomnianą propozycję jako opcję i równocześnie wprowadza zapisy porządkujące działalność STS. W par. 2 Annexu K znajduje się istotne stwierdzenie, iż za przedsiębiorstwo handlu zagranicznego eksportujące żywność może być uznany jedynie podmiot w rozumieniu interpretacji art. XVII GATT 1994, to jest „przedsiębiorstwo państwowe lub niepaństwowe, łącznie z marketingowymi zarządami, któremu zostały przyznane wyłączne lub specjalne prawa lub przywileje uwzględniając ustawowe lub konstytucyjne prawa, z których przedsiębiorstwa te korzystają i w ten sposób wpływają na poziom lub kierunek importu lub exportu”. Jednocześnie wspomniana podstawa prawna stwierdza wręcz, że „w krajach mających statut państw rozwijających się mogą działać STS celem zachowania stabilnych cen na płody rolne na rynku wewnętrznym oraz ze względu na konieczność zachowania bezpieczeństwa żywnościowego” pod warunkiem, że udział tych podmiotów gospodarczych w światowym handlu produktami rolnymi nie będzie przekraczał 5% w ciągu trzech kolejnych lat (Annex K – par. 5, TN/AG/W/4/Rev. 3).

POMOC ŻYWNOŚCIOWA

W tej kwestii zapisy *draft modalities* wprowadzają dyscyplinę z uwagi na to, iż pomoc żywnościowa w przypadkach typu *emergency* będzie klasyfikowana do kategorii *safe box*, a więc będzie traktowana jako nie zakłócająca handlu światowego. Jednakże przepisy wyraźnie stwierdzają też, że działania w przypadkach *emergency* mają być podejmowane przez organizacje międzynarodowe, takie jak Bank Światowy czy Czerwony Krzyż w ramach prowadzonych przez nie programów (Annex L – par. 6, TN/AG/W/4/Rev. 3). Pozostałe formy udzielania pomocy (poza pilnymi scharakteryzowanymi powyżej) mają być poddane większej dyscyplinie poprzez eliminację przedsięwzięć o charakterze komercyjnym, z zastrzeżeniem, że przedsięwzięcia tego typu będą prowadzone pod auspicjami ONZ (Annex L – par. 11, TN/AG/W/4/Rev. 3).

Dodatkowo, przepisy negocjowanego obecnie porozumienia zabraniają monetyzacji pomocy *in-kind* z wyjątkiem przypadków niezbędnych, takich jak konieczność pokrycia kosztów transportu i dostawy pomocy żywnościowej do państw LDV i importerów netto żywności. Art. 12 Annexu L zawiera też zapis, w świetle którego monetyzacja powinna być przeprowadzona na terenie kraju – beneficjenta pomocy.

REAKCJE PAŃSTW CZŁONKOWSKICH UE NA MOŻLIWOŚĆ AKCEPTACJI NOWEGO POROZUMIENIA, KOŃCZĄCEGO TRWAJĄCĄ OBECNIE RUNDE NEGOCJACJI

Należy zauważyć, że możliwość zawarcia porozumienia liberalizującego światowy handel rolny na podstawie ostatniej wersji dokumentu C. Falconera uwidoczniła jeszcze bardziej różnice pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami liberalnego podejścia państw członkowskich UE do tematyki agrarnej obecnej rundy negocjacji. O ile Wielka Brytania tradycyjnie już deklarowała gotowość akceptacji zapisów w sprawie rolnictwa [Wielopolska 2003], o tyle grupie oponentów przewodziła Francja, a do tej kategorii zaliczają się: Polska, Irlandia, Grecja, Portugalia, Litwa i Węgry, a więc państwa gdzie rolnictwo odgrywa ważną rolę w gospodarkach narodowych [Francja walczy... 2008]. Sceptyczne nastroje tych krajów były wielokrotnie wyrażane w trakcie ostatniej konferencji w Genewie, która przypadała na okres prezydentury Francji. Nastroje ówczesne panujące dobrze oddaje wypowiedź francuskiej minister ds. handlu Anne-Marie Idrac, która stwierdziła, iż „UE wyczerpała możliwości manewru i nie może już pójść o krok dalej” [Idrac 2008]. Dodatkowo, często przytaczano argument stwierdzający, że tak wielkich ustępstw w sektorze rolnym UE nie uzyskała w zamian za analogiczne czy nawet porównywalne koncesje w NAMA czy w sektorze usług. Warto zaznaczyć, że w przedstawionym osądzie, dotyczącym sytuacji w ostatniej dotychczasowej fazie negocjacji, państwa członkowskie UE nie były same. Na analogiczną ocenę sytuacji zdobyły się m.in. organizacje rolnicze, w tym COPA i COGECA. Wypowiedź Jeana-Michela Lemetayera, przewodniczącego organizacji unijnych rolników COPA, nie pozostawia złudzeń co do oceny kierunków negocjacji: „Nie potrafię zrozumieć, jak unijni negocjatorzy mogą forsować umowę handlową, która jeszcze bardziej uzależni konsumentów w UE od importu podstawowych produktów żywnościowych, zwłaszcza w czasie światowego kryzysu” [Lemetayer 2008]. Na potencjalnie niebezpieczne skutki zawarcia

nowego porozumienia, kończącego obecną fazę negocjacji, zwrócił uwagę przewodniczący Komitetu Cogeca Gert van Dijk, stwierdzając, że może ono kosztować UE utratę około pół miliona miejsc pracy i grozi poważnymi kłopotami w wielu sektorach rolnictwa, w tym przede wszystkim w mięsny [Dlaczego komisarz... 2008]. Warto zaznaczyć, że nawet wewnętrzne wyliczenia KE nie pozostawiają wątpliwości, że zawarcie nowego porozumienia na omówionych powyżej warunkach będzie rodzić zdecydowanie negatywne skutki w sektorze rolnym, a straty mogą sięgać nawet ok. 30 mld. euro, głównie w sektorach rynku zbóż, mięsa i przemysłu mleczarskiego, cukru, ryżu, warzyw i owoców. Takı obrót spraw będzie oznaczać spadek dochodów rolników o ok. 25% [Dlaczego komisarz... 2008].

SKUTKI DRAFT MODALITIES DLA POLSKI I STANOWISKO RP W TEJ SPRAWIE

Kompletny opis stanowiska Rządu RP wraz z jego uzasadnieniem znajduje się w dokumencie zatytułowanym *Instrukcja dla delegacji polskiej na kolejną fazę negocjacji handlowych Rundy Rozwojowej Doha WTO*, przyjętym przez Radę Ministrów w czerwcu 2006 roku. Analiza niniejszego dokumentu pozwala wyraźnie stwierdzić, że Polska obiera protekcyjnistyczną postawę w związku z wynikiem kierunkiem negocjacji Rundy Doha, silnie oponując przeciwko liberalnym zapisom. Ostatnim dokumentem odzwierciedlającym kierunek prac w tej dziedzinie jest wystąpienie w Sejmie RP w dniu 9 kwietnia 2008 roku Marka Sawickiego, Ministra Rolnictwa RP, w sprawie stanu negocjacji w ramach Rundy Doha [Sawicki 2008]. Szczegóły stanowiska Polski odnośnie oceny ostatniego *draft modalities* i kierunku rokowań są przedstawione poniżej.

Zapisy C. Falconera, odnośnie obszaru MA negocjacji, należy ocenić jako bardzo liberalne wobec państw rozwiniętych, co będzie miało swoje konsekwencje dla polskiego sektora rolnego, gdyż proponowana redukcja cel jest bardzo wysoka (przekracza poziom *red lines* akceptowany przez UE), co w przyszłości może skutkować nadmiernym importem z uwagi na zmniejszoną ochronę taryfową dla rynku. Tak więc należy stwierdzić, iż w sektorze rolnym Polska reprezentuje przede wszystkim interesy defensywne, stojąc na stanowisku, iż przyszłe zobowiązania nie mogą naruszać preferencji dla produkcji Wspólnotowej i nie mogą wymuszać dodatkowych zmian w WPR, zreformowanej w 2003 roku.

Zapisy dotyczące przeliczenia wszystkich cel na formę cel *ad valorem* jest problematyczny z punktu widzenia Polski, ponieważ proponowana konwergencja wszystkich cel na tę formę oznaczałaby rezygnację z obowiązującego obecnie systemu cen wejścia oraz z ochrony elementu rolnego w produktach rolnych przetworzonych.

Niepokój budzą postulaty eliminacji lub znacznego ograniczenia taryfowych instrumentów ochrony rynku – SSG do poziomu 1,5% linii taryfowych wobec państw rozwiniętych. Ustanowienie tego środka ochrony rynku z całą pewnością będzie mieć wpływ na ograniczenie listy towarów wrażliwych (4-6% linii towarowych) UE, a co za tym idzie – eliminację z tej listy towarów szczególnie wrażliwych dla gospodarki polskiej. Poza tym, pozostawienie możliwości stosowania SSG w tak okrojonej formie nie należy w żadnym wypadku traktować jako rekompensatę skutków wysokiej redukcji stawek celnych, ponieważ wysokość poboru dodatkowej opłaty celnej z tego tytułu i tak będzie

zbyt niska, aby zrekompensować tak znaczącą obniżkę stawki celnej. Polska opowiada się za utrzymaniem klauzuli SSG z jednoczesnym rozszerzeniem zakresu produktów podlegających ochronie, takich jak: mrożone truskawki, maliny, wiśnie oraz sok jabłkowy, a więc produktów uznanych za wrażliwe dla gospodarki Polski.

W obszarze MA, Polska stoi na stanowisku, że przyszły zakres ochrony celnej, będący skutkiem implementacji postanowień nowego porozumienia, kończącego dotychczasową rundę rokowań, musi być tak skonstruowany, aby poziom ochrony celnej wewnętrznego rynku UE został zachowany. Powyższy zapis odnosi się nie tylko do wysokości przyszłych taryf celnych, lecz także do, optymistycznego dla gospodarki polskiej, poziomu ochrony celnej produktów wrażliwych.

Proponowane głębokie redukcje stawek wewnątrz kontyngentów, w połączeniu z dużym rozszerzeniem kontyngentów, będą skutkować tym, że status towaru wrażliwego tylko w niewielkim stopniu zapewni ochronę w porównaniu ze standardową formułą redukcyjną.

Na niekorzystną ocenę dokumentów autorstwa C. Falconera z punktu widzenia UE (a tym samym i Polski) mają również wpływ sugestie odnoszące się do towarów specjalnych i tropikalnych. Zwłaszcza w przypadku tej ostatniej kategorii, z punktu widzenia interesów gospodarczych Polski należy wyłączyć takie produkty, jak: cebula, ziemniaki, olej rzepakowy czy cukier trzcinowy, gdyż są to albo artykuły produkowane w Polsce, albo bezpośrednie substytuty produktów istotnych dla gospodarki tego kraju.

W kwestii III filaru negocjacji, a więc EC, polska opowiada się za tym, aby zapisy odnośnie eliminacji do 2013 roku subsydiów exportowych były powiązane z podobnymi zobowiązaniami eliminacji innych form wspierania eksportu, jak np. kredyty eksportowe udzielane na preferencyjnych warunkach ze środków publicznych czy też niektóre zapisy wyróżniające działalność STS.

WNIOSKI

Baczna obserwacja trwającej obecnie rundy rokowań wyraźnie wskazuje, że w chwili obecnej na arenie gospodarki światowej pojawili się nowi liderzy gospodarczy w postaci takich krajów, jak: Chiny, Brazylia, Indie (Grupa G-20), których pozycja międzynarodowa, oparta na potencjale gospodarczym, będzie wzrastać. Z kolei USA czy ugrupowanie integracyjne, jakim jest UE, utraciły dotychczasowy impet gospodarczy, dlatego ich pozycja przetargowa będzie spadać.

Zmieniło się postrzeganie i tradycyjna rola rolnictwa: z jedynej dostawcy surowców i produktów rolnych zaczęło odgrywać coraz większą rolę w gospodarce światowej, a obecnie jego wpływ jest brany pod uwagę w takich aspektach funkcjonowania gospodarki światowej, jak bezpieczeństwo żywnościowe czy energetyczne. O prawdziwości niniejszego stwierdzenia dobitnie świadczy waga, jaką przypisuje się problematyce biopaliw w trakcie obecnej tury negocjacji.

Implementacja postanowień Rundy Doha, nawet w tak ambitnie sformowanej formie, nie przełoży się na wzrost ogólnego dobrobytu, jak pierwotnie zakładano, a już z pewnością nie przyczyni się do poprawy położenia krajów LDC. Przede wszystkim uległ obniżce średni poziom protekcji celnej, zwłaszcza w sektorze przemysłowym, będący rezultatem reform gospodarczych, przybierających na sile procesów integracyj-

nych czy implementacji zobowiązań międzynarodowych (np. Indie dokonały obniżki swojej taryfy celnej na dobra przemysłowe, tak aby w 2009 roku poziom ich ochrony taryfowej był równy temu, jaki osiągnęły kraje ASEAN; w 2003 roku Indie ratyfikowały porozumienie o wolnym handlu z tym ugrupowaniem integracyjnym). Tak więc spadek ochrony celnej klauzuli największego uprzywilejowania w krajach rozwiniętych, który będzie skutkiem implementacji ewentualnych postanowień obecnej rundy rokowań, w połączeniu z rosnącym kręgiem beneficjentów, korzystających z preferencyjnego dostępu do rynku państw trzecich, przyczynią się do osłabiania się pozycji krajów LDC w wyniku tzw. erozji preferencji.

Kierunek dotychczasowych negocjacji wskazuje na to, iż na liberalizacji handlu zyskają jedynie wielcy eksporterzy rolni, tacy jak Brazylia czy Argentyna, natomiast kraje LDC i wiele pomniejszych państw rozwijających się może wręcz odnieść straty, będące wynikiem zniesienia subwencji eksportowych.

Analiza przeprowadzona w państwach, które zyskają na implementacji przyszłego porozumienia i tych, które nie mogą liczyć na większe korzyści, wyraźnie wskazuje na to, iż takie kraje, jak: Brazylia, Argentyna czy RPA, mające obecnie status krajów DEV, powinny być traktowane już jako kraje rozwinięte, co wiąże się z koniecznością dalszych szeroko zakrojonych reform WTO jako organizacji.

Dalszy los obecnie trwającej Rundy Doha jest niepewny. Można wręcz mówić o porażce próby wypracowania porozumienia akceptowalnego przez wszystkich uczestników rozmów. Jednak z uwagi na dotychczasowe kolejne wersje *draft modalities* należy zauważyć cenny wkład w rozwój liberalizacji handlu produktami rolnymi. Biorąc pod uwagę kalendarz wydarzeń politycznych w Europie (latem 2009 roku – wybory do Parlamentu Europejskiego), jak i zmiany kadrowe w KE w 2009 roku, w tym m.in. na stanowisku Komisarza ds. handlu, wydaje się mało prawdopodobne, aby w najbliższym czasie wszyscy uczestnicy tych rokowań zdołali wypracować nowe porozumienie kończące Rundę Doha.

LITERATURA

- Barroso J.M., 2006. Barroso hails EU's role in Hong Kong WTO talks. *The World Trade Review*. <http://www.worldtradereview.com/news.asp?pType=N&iType=A&iID=123&siD=8&nID=25210> [dostęp: 31.01.2010].
- Cluff M., Vanzetti D., 2005. *Commodity Market Review*. Food and Agriculture Organization of the United Nations, Rome. www.fao.org/docrep/fao008/a0034e/a0334eoo.pdf.
- Dlaczego Komisarz Mandelson myli się w sprawie WTO – wyjaśniają europejscy rolnicy. *Komentarz prasowy*. 2008. COPA-COGECA. Komitet Rolniczych Organizacji Zawodowych, Główny Komitet Spółdzielczości Rolniczej. PUB(08)4649:1, http://www.copa-cogeca.be/img/user/File/declaration_4649/dec4649-1p.pdf [dostęp: 14.07.2010].
- Doha's benefits for Europe and everyone else. 2008. *Komunikat prasowy KE*. http://trade.ec.europa.eu/doclib/doc/2008/july_13978.pdf [dostęp: 18.07.2008].
- Dydoń A., Niemczyk J., 2006. *Handel Rolny – co uzgodniono w Hongkongu? Wspólnoty Europejskie* 1 (170).
- Fishel-Boel M., 2006. EU move on export subsidies takes Doha forward. *Wypowiedź Komisarza UE ds. Rolnictwa z 18 grudnia*. http://europa.eu.int/comm/agriculture/external/who/hongkong/index_en.htm.
- Francja walczy o starą dobrą WPR. 2008. *Agra Europe Weekly* 2323.

- Gradziuk A., 2005. Przyczyny i konsekwencje zawieszenia negocjacji WTO w ramach DDA. *Polski Instytut Spraw Międzynarodowych* 45 (385).
- Idrac A., 2008. Francja: nie będzie dalszych ustępstw w sprawie rolnictwa w ramach WTO. *Wyowiedź z 18 lipca*. www.portalspozywczy.pl/handel/wiadomosci/francja-nie-bedzie-dalszych-ustepstw.
- Ingo I., Nash J., 2004. *Agriculture and the WTO creating a Trading System for Development*. The International Bank for Reconstruction and Development, The World Bank, Washington. <http://vle.worldbank.org/bnpp/files/TF053524FrontmatterAgricultureandtheWTO.pdf>.
- Kaczurba J., 1998. *Polska w WTO*. PWN, Warszawa.
- Kaliszuk E., 2008. *Negocjacje w Genewie – Fiasko zamiast przełomu*. *Wspólnoty Europejskie* 4 (191).
- KE 2005. http://ec.europa.eu/trade/issues/nweround/doha_do/pr281005_en.htm.
- Konferencja Ministerialna WTO w Hongkongu 13-18 grudnia 2005. 2005. Red. S. Dębski, A. Eberhard, M. Krzysztofowicz, Ł. Kulesza, E. Pietras, E. Poseł- Częścik, *Polski Instytut Spraw Międzynarodowych* 92 (337) z 20 grudnia. <http://www.pism.pl/biuletyny/files/337.pdf>.
- Lamy P., 2008. Lamy calls for „serious reflection” on next steps. 30.07.2008. http://wto.org/english/news_e/news08_e/meet08_chair_30july08_e.htm.
- Lamy P., 2008. Lamy says food crisis adds urgency to concluding the round. 7.05.2008. http://wto.org/english/news_e/news08_e/meet08_chair_30july08_e.htm.
- Lemetayer J.M., 2008. Rolnicy sprzeciwiają się słowom unijnego Komisarza Mandelsona na temat rozmów w WTO. *Komunikat prasowy COPA- COGECA z 14 lipca*. CDP (08)4056:1.
- Mandelson P., 2006. O co toczy się gra? http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/october/tradoc_128505.pdf.
- Mandelson P., 2006. The costs of Doha failure demand we find a deal. http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/october/tradoc_128505.pdf [dostęp: 23.06.2010].
- Mroczek W., 1993. Francja utrudnia zakończenie Rundy Urugwajskiej GATT. *Wspólnoty Europejskie* 10 (26).
- Nowak B., 2005. W poszukiwaniu szans rozwojowych Światowa Organizacja Handlu i Runda z Doha. *Centrum Stosunków Międzynarodowych, Raporty i Analizy* 9. http://csm.org.pl/file-admin/files/Biblioteka_CSM/Raporty.
- Piotrowski J., 2006. Zawieszenie wielostronnych negocjacji handlowych w ramach rundy rozwoju. *Wspólnoty Europejskie* 7/8 (176/177), 17.
- Przygodzka R., 2006. Liberalizacja światowego handlu rolnego a polityka rolna UE. *Rocz. Nauk. Stow. Ekonom. Roln. Agrob.* 8, 4, 286-290.
- Revised Draft Modalities for Agriculture of 10 July 2008. TN/AG/W/4/Rev.3.
- Revised Draft Modalities for Agriculture of 19 May 2008. TN/G/4/Rev.2.
- Sawicki M., 2008. Wystąpienie w Sejmie RP w dniu 9 kwietnia 2008 w sprawie stanu negocjacji w ramach Rundy Doha. <http://orka2.sejm.gov.pl/126nsf/main/6F99F51E>.
- Unia Europejska. *Przygotowania Polski do członkostwa*. 2001. Red. E. Kawecka-Wyrzykowska, E. Synowiec. IKIC HZ, Warszawa, 205-229.
- Wielkopolska A., 2003. Lekcja z Cancun. *Rzeczypospolita* z 12.12.2003.
- WTO trade negotiations: Facto and Figurek on the Doha Development Agenda. 2011. http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2011/january/tradoc_14760 [dostęp: 28.01.2010].
- Załącznik 1A – do Porozumienia ustanawiającego Światową Organizację Handlu (WTO) w sprawie rolnictwa. 1996. *Dz. U. RP*. Załącznik do nr 9, poz. 54 z dnia 27 stycznia 1996, art. 7-10.
- Zapędowski W., 2008. *Liberalisation of Agricultural Trade within WTO: A Challenge for European Union*. Institute of Agriculture and Food Economics, Warsaw. www.ierigz.waw.pl/documents/Raport_PW-98_1.pdf.